

Od redaktora

Przedstawiany Czytelnikom niniejszy numer *Zeszytów Prasoznawczych* skupia się zwłaszcza na zmianach, które w polskim systemie prasowym i sposobach pracy dziennikarzy wywołała narastająca w ostatnich latach w Polsce fala cyfryzacji z charakterystyczną dla niej wszechobecnością internetowych wydań. Rezultaty tych procesów istotnie zmieniły sytuację dziennikarzy, m.in. dlatego, że wzrosło znaczenie tzw. mediaworkerów – pracowników mediów, głównie przetwarzających treści internetowe. Można więc w mediach pracować, nie zdobywając tematów, nie będąc autorem oryginalnych materiałów prasowych, radiowych lub telewizyjnych – pozycja społeczna zawodu dziennikarskiego (dotąd dość elitarnego) musi się zatem poważnie obniżać, a frustracja żurnalistów – rosnąć. Okazało się także, że wydawanie czasopism w Internecie wymaga od dziennikarzy trochę innych umiejętności niż te tradycyjne.

Ponadto szeroka dostępność darmowych, internetowych treści może poważnie zmienić rynek mediów, a nawet zagrozić istnieniu niektórych rodzajów prasy, a w każdym razie znacząco je zmienić. O wyżej wskazanych zjawiskach wypowiadają się: Monika Worsowicz, Jolanta Kępa-Mętrak, Adam Szynol, a młoda badaczka – Iwona Łydek-Kawa – prezentuje wyniki badań ankietowych, które przeprowadziła wśród polskich dziennikarzy.

Pozostałe artykuły numeru dają należyte świadectwo różnorodności zainteresowań i metod polskiego medioznawstwa: Magdalena Szpunar zajmuje się mediami społecznościowymi, Piotr Kosmaty uświadamia istnienie pewnego istotnego, związanego z mediami problemu prawnego, Krzysztof Tłałka opisuje, jak polskie tygodniki podchodziły do egzotycznego tematu Somalii, Pelagia Bojko, Edyta Żyrek i Katarzyna Ewa Zielińska zajmują się czasopismami propagującymi szeroko i różnorodnie rozumianą problematykę kobiecą i dziewczęcą, przy tym chodzi o media dla odbiorczyń w różnym wieku i o różnych poglądach.

Chciałbym także zwrócić uwagę Czytelnika na dwa dobrze udokumentowane artykuły historyczne. Kamila Kamińska-Chełmniak śledzi kontakty, które Stefan Kisielewski zawiązał w połowie ubiegłego stulecia z paryską *Kulturą*, a następnie z wielką korzyścią dla polskiej publicystyki przez dziesięciolecia kontynuował, a Piotr Swacha cofa się do lat czterdziestych, aby ukazać mało znany epizod z dziejów tłumienia wolności prasy w początkach istnienia PRL (a zatem i prób walki o choćby szczątkowe jej utrzymanie).

Natomiast za artykuł, który bez żadnych zachęt powinien przyciągnąć do siebie czytających *Zeszyty...*, uważam „Badania nad komunikacją międzykulturową: dotychczasowe paradygmaty i przyszłe perspektywy” Anne-Marie Søderberg i Michała Wilczewskiego. To bardzo solidna informacja o zagranicznym rozwoju kierunku badań, który w Polsce stawia dopiero pierwsze kroki. Tego typu przeglądy potrafią zainspirować...

Zachęcam także do lektury recenzji i sprawozdań.

Wojciech Kajtoch